

No. 19 - Komitet Centralny Informacji i Dokumentacji
z dnia 4 listopada 1939 roku.

S P R A W Y W A Ż N E.

Rosyjsko-fińskie negocjacje w stanie zapalnym.

1. Delegacja fińska miała 3 b.m. wieczorem konferencje godzinna z Potiomkinem i Molotowem. Wychodząc z konferencji uczestnicy odmówili wszelkich wyjaśnień. Nowe spotkanie delegacji fińskiej z przedstawicielami rządu sowieckiego nie było jeszcze ustalone.
("Le Petit Parisien" z 4.XI.39).

2. Prawda ogłosiła z 3 b.m. artykuł p.t. "Pan Erkkö chce wojny", w którym w sposób gwałtowny oskarża rząd fiński o chęć sprowokowania wojny, a mocarstwa zachodnie o podjudzenie Finlandji przeciw Sowietaom, w celu wielagniecia tych ostatnich do wojny. Prawda porównuje postawę Erkkö do zachowania Beka i grozi, że los Polski może się stać także losom Finlandji. Dziennik oskarża także Szwecję, że działa ona na rozkaz mocarstw zachodnich, które się sprzeciwiają realizacji bezpieczeństwa U.S.S.R. w Zatoce Fińskiej. Szwedzi - zarzuca dalej "Prawda" - nie śmieli się nigdy przeciwstawić carskiej Rosji, która posiadała wszystkie bazy morskie Finlandji a protestują obecnie przeciw utworzeniu jednej sowieckiej w tym kraju. Wreszcie artykuł "Prawdy" zapewnia, że Sowiety we wszystkich sprawach zajmują się wyłącznie interesami dotyczącymi je bezpośrednio.
("Le Journal" i L'Ouvr" z 4.XI.39).

3. Według wiadomości nadechodzących z różnych stolic neutralnych, Sowiety są zdecydowane zadać od Finlandji poza baczami morskimi i wojennymi także prowincji Petsamo wzamian za pewne okręgi położone na północ od jeziora Łodogi. Prowincja Petsamo jest znana z rud nikielowych a poza tem graniczy ona z Norwegją a jej port Rangoc położony na Oceanie Lodowatym nie zamrzarza przez cały rok. Z tego właśnie powodu Petsamo interesuje szefów sowieckich.
("Le Petit Parisien" z 4.XI.39).

4. Kola miarodajne w Helsinkach stwierdzają w związku z zarzutami w "Prawdzie", że ani mocarstwa zachodnie, ani inne nie zwróciły się do Finlandji z żadnymi propozycjami i że zrobiła to jedynie Rosja. Wreszcie najbardziej miarodajne kola fińskie oświadczają, że Finlandja nie może zaakceptować ani bazy wojskowej dla Sowietaom, ani zawrzeć układu analogicznego do tych jakie podpisały państwa bałtyckie, żeby nie naruszyć swojej neutralności, która zdecydowana jest zachować i bronić.
("Le Petit Parisien" z 4.XI.39).

w inw. 20678/2



P R A S A F R A N C U S K A

Stosunki angielsko - włoskie.

W kołach oficjalnych Rzymu mówi się o tym, że stosunki włosko-angielskie wchodzą w stadjum współpracy gospodarczej. Koła te wyrażają zadowolenie z przyjęcia, jakiego doznał nowy Ambasador Bastianini w Londynie oraz ze zrozumienia jakie Foreign Office wykazało dla aktualnych problemów Italji. ("L'Ouevre" z 4.XI.39).

Stosunki grecko - bułgarskie.

W Rzymie podkreśla się, że wymiana listów przyjaznych między rządem włoskim a greckim może wywrzeć korzystny wpływ na rozwój stosunków na Bałkanach, przedewszystkiem na odprezencenie stosunków grecko-bułgarskich. Stare pretensje Bułgarji o dostęp do Morza Egejskiego. Ta sprawa jak i spory między Sofją a Atenami o mniejszości mogłyby być załatwione w drodze prowizorycznych układów administracyjnych i kolejowych w oczekiwaniu, że sytuacja stanie się z czasem bardziej korzystna dla organicznego rozwiązania tych problemów. ("L'Ouevre" z 4.XI.39).

Trudności w wymianie towarowej niemiecko-rosyjskiej.

Misja handlowa sowiecka, która zwiedzała poszczególne okręgi przemysłowe w Rzeszy przybyła 4.XI. do Berlina aby ustalić plan wymiany towarowej niemiecko-rosyjskiej. Donoszą w związku z tem, że przedstawiciele sowieccy stwierdzili, że zapasy materiałów, jakimi obecnie Niemcy mogą dysponować, wcale nie odpowiadają obliczeniom niemieckim.

Uchodzi za pewne, że część sowieckiej floty handlowej przejdzie odrazu pod banderę sowiecką, gdyż Rosja nie zamierza czekać na zbudowanie nowych statków. Zdaje się, że Sowiety uważają za szybką dostaw własnych od dostaw niemieckich. Odnosi się to zwłaszcza do zamówionego przez Niemcy 1 miliona tonn zboża. Zgodzono się już w Berlinie, że transakcje odbywać się będą na zasadzie bezwzględnej wymiany towarowej. Najslabszym punktem wymiany jest brak taboru kolejowego i stąd trudność transportowa. ("Le Petit Journal" z 4.XI.39).

Odosobnienie Hitlera.

"Poslednija Nowosti" zestawiają mowy Molotowa i Bankheada w Kongresie Amerykańskim pisze, że oto Molotow choć niby "sojusznik" Hitlera mówi o konieczności najszybszej likwidacji wojny i zapobieżeniu się jej rozszerzenia się, natomiast Bankhead choć U.S.A. nie są sojusznikiem aliantów, mówi o konieczności doprowadzenia wojny do zwycięskiego końca. Nie ukrywa on wcale, że wszystkie sympatje U.S.A. są po stronie aliantów. Nikt wszakże nie wspominał o pomocy dla Hitlera w osiągnięciu dla niego zwycięstwa.

("Poslednija Nowosti" z 4.XI.39).

P R A S A F R A N C U S K A.

Litwa otrzyma strefe neutralna w Klajpedzie.

D.N.B. ogłosiło depesze z Kowna w której donosi, że nastąpiła wymiana dokumentów między Litwą i Niemcami o przyznanie Litwie strefy neutralnej w Klajpedzie, stosownie do traktatu z dnia 20 maja b.r.
("Paris Soir" z 4.XI.39).

Ostateczny tekst ustawy o zniesieniu embargo.

Izba Reprezentantów wyłoniła Komisję z trzech członków, która łącznie z trzema przedstawicielami Senatu stanowi Komisję, mającą za zadanie ostateczne ustalenie tekstu ustawy o zniesieniu embargo. Tekst ten został już przyjęty przez Senat a po przyjęciu go przez Izbę Reprezentantów będzie niezwłocznie podpisany przez Prezydenta Stanów Zjedn. Prasa francuska podkreśla ten pospiech i stwierdza, iż jest to nowy dowód uczuć, jakie Stany Zjedn. ożywiają wobec Francji i Anglii.
("Le Journal", "Le Matin" i t.d. z 4.XI.39).

Rokowania handlowe szwedzko - niemieckie.

Dnia 2 b.m. rozpoczęły się w Sztokholmie rokowania handlowe szwedzko - niemieckie, mające na celu dostosowanie wymiany towarowej między obu krajami do obecnych warunków. Prasa szwedzka wyraża przekonanie, że o ile by propozycje niemieckie zmierzały do ograniczenia handlu szwedzkiego z Anglią - to Szwecja na to się nie zgodzi. Jest ona przeciwna ustaleniu jakiegokolwiek monopolu gospodarczego na rzecz Rzeszy.
("Le Temps" z 4.XI.39).

Propaganda antyhitlerowska pod znaczkami
pocztowymi.

W Gestapo utworzono nową sekcję, która zajmuje się odklejaniem znaczków pocztowych. Stwierdzono bowiem, że na znacznej ilości listów i pocztówek, zwłaszcza w Czechach i na Morawach znajdują się pod znaczkami pocztowymi napisy: "Jesteśmy głodni" - "Rewolucja się zbliża" i t.d.
("Le Temps" z 4.XI.39).

Churchill w Paryżu.

Pierwszy lord Admiralicji Winston Churchill przybył do Paryża 3 b.m. rano. W ciągu piątku był gościem Admirala Darlana, wizytował Premiera Daladier, z którym konferował około godziny, a wieczór spędził z ministrem Marynarki Canpinchi.
("Le Journal" z 4.XI.39).

PRASA FRANCUSKA.

Niemcom brak nafty rumunskiej.

R.T. w dzienniku "Journal de Rouen" w artykule p.t. "Uzrodził naftę niemieckiej", uzasadniwszy konieczność dla Niemców opanowania Rumunii, by móc prowadzić wojnę totalną, dochodzi do następującego wniosku:

Niemcy nie są gotowe do walki intensywnej na dłuższą metę na froncie zachodnim; albowiem taka operacja przewidywała konieczność uprzedniego położenia ręki na bogactwach Rumunii. Wydanie przez aliantów wojny przeszkodziło i unicestwiło plan, o stopniowych etapach pangermanizmu niemieckiego. ("Journal de Rouen").

Odbudowa Austrii.

"L'Eclair", organ prowincjonalny, ukazujący się w Montpellier, sygnalizuje w artykule wstępnym p.t. "Hausburgowie i równowaga europejska" nagle powrót do tej idei większości pism lewicowych. "Fakt ten pozwala przypuszczać, że w kręgach międzynarodowych, tezę tę uznano za słuszną". - "W ten sposób spokój dla którego walczyć będzie miał szansę stania się pokojem solidnym, trwałym i sprawiedliwym. Austria będzie jedną z zasad równowagi europejskiej".

Przemysł amerykański na rzecz aliantów.

André Cabarthe poddaje w "L'Intransigeant" analizie potęgę przemysłu amerykańskiego i charakteryzuje ewentualny udział tego przemysłu na rzecz aliantów. ("L'Intransigeant" z dnia 4.XI.39).

Samoloty dla Aliantów z Ameryki.

Kola oficjalne w Waszyngtonie przewidują, że zamówienia aliantów w Ameryce w ciągu przyszłego tygodnia wyniosą przeszło miliard dolarów. Francja zamówiła 4.400 samolotów (600 jest już gotowych do wysyłki) a Anglia - 4.000. ("Paris Soir" z 4.XI.39).

Niemcy w Turcji wezwani do powrotu.

Władze niemieckie wydały wszystkim obywatelom niemieckim, zamieszkałym w Turcji, nakaz przygotowania się do szybkiego wyjazdu do Niemiec. ("Paris Soir" z 4.XI.39).

No. 19 - Komunikat Centrali Informacji i Dokumentacji
z dnia 4 listopada 1939 roku.

P R A S A F R A N C U S K A.

Polacy powinni sluzyc we francuskiej armii.

"L'Epoque" oglasza list, prawdopodobnie fingowany mlodej Polki ktora blaga o umozliwieniu jej ojcu 40-letniemu sluzbe w wojsku francuskim a nie w armii polskiej.

Mam lat 16 - pisze owa "Cecille", quartier Belleville" - moi rodzice mieszkaja od lat 10 we Francji, moi dwaj bracia 8-mio i 6-cio letni urodzili sie tutaj. Ojciec, ktory w Ojczyźnie nie znalazl zajecia, jest pelen wdziecznosciami dla Francji i wychowal nas w milosci do niej. Moi bracia nie mowia wcale po polsku, ja znam zaledwie kilka slow. Ojciec zapisal sie na poczatku do Legii Cudzoziemskiej. Po uplywie pewnego czasu odebrano mu karte rekrutacyjna Legii i oznajmiono, ze bedzie wezwany do armii polskiej. Usilowal on wytlumaczyc, ze czuje sie bardziej Francuzem niz Polakiem, ale to nic nie pomoglo. W imieniu calej rodziny naszej, w imieniu moich braci - przyszłych żołnierzy francuskich - prosze o umozliwienie ojcu mojemu w szeregach armii francuskiej. On bedzie sie wtedy bil odwazniej a my latwiej zniesiemy jego nieobecność podczas wojny.

"L'Epoque" w swoim imieniu apeluje do wladz wojskowych francuskich o pozytywne rozwiazanie tego problemu dla petenta.

Uwaga: Po socjalistycznym "Le Populaire", nacjonalistyczny "L'Epoque" występuje za wcieleniem Polaków do armii francuskiej. To zdradza tendencje ogolna. List zawiera sprzeczność. Do Legii Cudzoziemskiej moze wstapic takze Polak, jezeli nie nalezy obecnie do zmobilizowanych roczników. Do Legii wstepuje sie na 5 lat minimalnie, nie na czas wojny.

Kartki w Niemczech.

W Niemczech ogłoszono, ze w zamian za zgubiona kartke zywnosciowa nowej otrzymac nie mozna. "Kartka zywnosciowa" - napisane jest w obwieszczeniu - nie jest zwyklym swistkiem papieru, lecz pewnego rodzaju pieniadzem". ("Poslednija Nowosti").

Wydalenie niemieckich dziennikarzy.

Z Belgii wydalono 2-ch niemieckich dziennikarzy. ("Poslednija Nowosti").

Pogrozki niemieckie.

Niemcy uprzedzily Meksyk, ze lodzie podwodne beda zatapiać meksykanskie okrety, przewozace naftę do Europy. ("Poslednija Nowosti").

P R A S A S Z W A J C A R S K A.

Włochy staną po stronie zwycięscy.

"Regime Facsista" w dniu rocznicy rewolucji faszystowskiej wzywa Włochów aby byli gotowi i pisze dosłownie: "Trzeba być moralnie i materialnie przygotowanym, trzeba czuwać, zwłaszcza gdyby konflikt miał się rozszerzyć, gdyby mapa Europy - a może i świata miała być zagrożona przez zmiany, nie można zapomnieć co uczył Macckiabelli, że neutralni zawsze przegrywają, ponieważ nie walczą. Żaden zwycięzca nie powstrzyma się od zelzenia tego, który pozostał w decydującym momencie na uboczu."
("National Zeitung" z 30.X.39).

Stosunek Anglii do Włoch.

W kołach angielskich stwierdzono z wielkim zadowoleniem, że papież wprowadził napiętnował państwo totalne, nie mniej jednak nie wciągnął w to Włoch, gdyż jest to w zgodności z obecną polityką angielską.

"Daily Telegraph" pisze z okazji rocznicy faszystowskiej w artykule wstępnym o niezapomnianych dziełach Mussoliniego jak np. osuszenie błot pontyńskich.

Stwierdza się zatem w Londynie, że blokada angielska nie spowodowała dotychczas w żadnym wypadku nieporozumienia z Włochami.
("National Zeitung" z 30.X.39).

Bulgaria pod presją Sowietów.

Prasa budapeszteńska donosi z Rzymu i Białogrodu o zaniepokojeniu tych stolic rozwojem wypadków w Sofji, na którą sowiecka dyplomacja wywiera coraz silniejszą presję. Posel włoski w Sofji rozmawiał w ciągu ostatnich dni kilkakrotnie z bułgarskim premierem, ale jego oświadczenia tylko częściowo uspokoiły Włochów. W kołach politycznych Białogrodu utrzymuje się przekonanie, że sytuacja na Balkanach ciągle jest jeszcze nie wyjaśniona. Propaganda sowiecka pracuje nie tylko nad pogłębieniem różnic między Rumunią i Bułgarią, ale operuje ona hasłem, że wzmocnienie Turcji w Dardanclach jest ze szkodą dla interesów Bułgarii.

Węgierska prasa stwierdza, że sukcesy polityki sowieckiej w Bułgarii niepokoją Włochy, ale ich działalność dyplomatyczną krepuje jeszcze brak zaufania do paktu anglo-franco-tureckiego i do postawy Turcji.
("Basler Nachrichten" z dnia 30.X.39 z Budapesztu).

Pomysłowo okoliczności.

Z Londynu donoszą, że dwa wydarzenia z 31.X. są tam uważane za niezwykle pomysłowe dla aliantów a mianowicie zmiany w rządzie włoskim i mowa Molotowa.
("Journal de Geneve" z 2.XI.39).

Komunikacja pocztowa z Warszawy

Rezydent dąbowski, ze zarządzeniem Międzynarodowego Związku
Kryzys w Genewie, udał się do Berlina aby tam wyjednać możliwość
komunikacji pocztowej między Polakami uchodźcami przebywającymi
w Warszawie i ich rodzinami w innych miastach Polski.
"The Times" 2 XI

Wiadomości z Wilna

W Wilnie znów wydarzyły się starcia z policją. Aresztowano
kilkunastu Polaków, w tej liczbie wielu członków tajnej organizacji.
Aresztowano też wielu Żydów. Przesłano ich do gminy żydowskiej, z ob-
owiązkami do komisarza litewskiego z prośbą o zapobieżenie wszel-
kim naciskom żydowskim. W Żydowskich Zakładach w Wilnie ochronę
policyjną, w szczególności w kierunku oddziaływalnym z Żydów. Metro-
poliści prawosławni Eleuterowscy przed wyjeżdżaniem bolszewików
byli wjeżdżali do Ławna, wólczy jura do Wilna.
"Pöslodrija Nowosti" 4 XI, "National Zeitung" 28 X 1949

Zdezorganizowanie sieci kolejowej w Polsce

Niemiecki minister komunikacji Dortpülter oświadczył w Gdyni,
że odbudowa sieci kolejowej w Polsce przedstawia się szybko naprz-
naprzód, by wyjechać linie między komunikacją sowiecką i niemiec-
ką. Narzeka jest, że ma tylko jedną linię kolejową przez Prusy
Wschodnie-Końno-Dawidska do Moskwy, Łódź i Poznań do Erzesia
Litewskiego przez Kutno-Warszawę jest tylko prowizoryczna.
Min. Dortpülter stwierdził, że Rosjanie nie przeprowadzą rozsze-
rzenia torów kolejowych na linia, które przez Łwów przechodzą przez
terytorium zajęte przez Rosję, kładąc kładzie z Rumunji.
"Le Petit Journal" 4 XI

Gdyż i rubnack-Fortyfikacja granicy rosyjsko-niemieckiej w Polsce

Jeden z oficerów z Polski udzielając informacji pewnemu
znanemu dziennikarzowi oświadczył, że teraz Niemcy przepro-
wadzają budowę fortyfikacji wzdłuż granicy rosyjsko-niemieckiej.
Jeżeli chodzi o stosunki w Warszawie, żądanie niemieckie ograni-
czyć wszystkie zakłady jubilerskie i sklepy z artykułami luksu-
sowymi. Prześledowanie Żydów mało charakter wyrafinowanego
szarym. Grupy Żydów były zmieszane do rozbierania się z tancerkami
na ulicy. Starszy Żydzi, zmęczeni zbyt długimi marszami, nie mogą-
c isz dalej zatrzymywali się upadając ze zmęczenia, byli wtedy zabi-
jani wystrzałem z rewolweru.
"L'Auto" 4 XI

Głód w miastach polskich

Radom, Tomaszów, Piotrków oraz okoliczne miasteczka zwiędził
korespondent węgierskiego dziennika "Ažet"-w swej korespondencji
podaje, że miasta te mało ucierpiały od bomb, ale szerzy się w nich
straszliwy głód. Na ulicach spotyka się ludzi, którzy mdleją z głó-
du.

"Morgen-Zurnal" z Budapesztu w d. peszy

Los żołnierzy polskich w niewoli niemieckiej

Wielu z żołnierzy polskich popełniło w niewoli niemieckiej
samobójstwo, wyskakując z pociągów wiozących ich w głąb Niemiec.
Szczególnie brutalnie odnoszą się Niemcy do żołnierzy żydowskich,
którzy są traktowani jako szpiecy i zdrajcy. Zdarzały się wypadki,
że Polacy stawali w obronie bitych kolegów żydowskich, za co
wyrzucali Żydów, gdyż obu na miejscu zastrzelono.
"Morgen-Zurnal" 28 X, korespondencja M. Glanca z Hagi.

P R A S A S Z W A J C A R S K A.

Nastroje ludności niemieckiej.

Z opowiadań Niemców, którzy jeszcze w małej liczbie przychodzą na prace do Bazylei z niemieckich miejscowości nadgranicznych, wynika, że daleko idące ograniczenia w Niemczech ciąży coraz mocniej na ludności. Osoby poniżej 60 lat nie mogą w Rzeszy dostać prawdziwych środków opatrunkowych a tylko papierowe, kciety które coraz więcej muszą pracować fizycznie nie mogą dostać żadnej pomocy na popękane ręce. Kto ma już dwie koszule nie dostanie kartki na nową. Niema w składkach nawet jako tako porządnych butów na zimo. Wojsko rekrutując najważniejsze rzeczy a właściciele nie odważą się upomnieć o zapłatę. Duże rozgoryczenie powoduje fakt, że wszyscy starsi poszli do wojska a wielu młodszych członków partii zostało na miejscu dla pilnowania frontu wewnętrznego.

Na wszystkich placach publicznych stoją głośniki przez które co dwie godziny podaje się nowe wiadomości. Powoli jednak zwątpienie ogarnia szerokie masy, zwłaszcza jak Hitlerowi wbrew przekonaniu olbrzymiej większości narodu nie udało się utrzymać pokoju.

("National Zeitung" z 30.X.39).

Wojskowe szkolenie młodzieży w Rosji.

W Rosji uchwalono nowe prawo o służbie wojskowej. Młodzież po zakończeniu szkoły będzie wciągana do wojska już po ukończeniu 18-u lat życia (dotychczas 19). W szkołach wychowanie wojskowe prowadzone będzie pod nadzorem lekarzy od 13 - 18 roku życia (dotychczas tylko w trzech ostatnich klasach).
("Neue Zürcher Zeitung" z 27.X.39).

Papen nie wraca do Ankary?

W kołach zbliżonych do Niemieckiej Ambasady w Ankarze oświadczają że Papen nie powroci na swoje stanowisko.
("Basler Nachrichten" z 29.X.39 z Konstantynopola).

P R A S A N I E M I E C K A.

Niemcy i Rosja - jedynie młode państwa przyszłości.

W artykule reakcyjnym "Essener Nationalzeitung" stwierdza, że mowa Molotowa manifestacyjnie rozgraniczyła dwa walczące w świecie obozy: z jednej strony znajdują się "pełne woli zdobycia przyszłości młode państwa" a z drugiej strony "reakcyjne klikę z pod znaku status quo", które bronią tylko systemu feudalnego królów przemysłowych i akcjonariuszy. Ci właśnie wiedzą, że:

"wielkie zdobycze rewolucyjne młodych państw (Niemiec i Rosji) zaniepokoiły ludy świata, nie jeżeli chodzi o obawę wojny ale o nowe ukształtowanie socjalne....."

("Essener Nationalzeitung" z dnia 2.XI.39)

Niemieckie obawy o Balkany.

"Essener Nationalzeitung" drukuje długi artykuł z Budapesztu od swego korespondenta. Wynika z artykułu, że Niemcy obawiają się powstania bloku balkanskiego niezależnie od tego czy pod kierownictwem Włoch lub bez ich udziału. Słowo "blok" powtarza się jak straszak dla polityki niemieckiej w najrozniejszych odmianach jak np. "Balkanblok", "Neutralitätsblok", "Südsteuropablock". Powodem tych obaw jest pakt anglo-francusko-turecki, który nakreślił takiemu ewentualnemu blokowi zupełnie inną rolę niżby tego sobie życzyli Niemcy. ("Essener Nationalzeitung" z 2.XI.39).

Nastroje we Francji w niemieckim ujęciu.

"Völkischer Beobachter" próbuje w artykule wstępnym w dalszym ciągu udawać, że Francja rozpoczęła wojnę nie wiadomo po co oraz, że to przekonanie zaczyna przenikać do francuskiej opinii publicznej. Przygotowanemu odpowiednio propagandowo społeczeństwu francuskiemu Daladier narzucił wojnę prewencyjną z polecenia ciemnych mocy żydowsko-liberalnych. W dodatku wielu posłów, między nimi komunistów, którzy wzięli udział w celowej wojny siedzą obecnie w więzieniu. Przyrodzony krytycyzm francuski zaczyna się jednak budzić i prasa francuska dokłada wszelkich starań aby zlekceważyć te odruchy względnie potępić je jako defetyzm jednostek. ("Völkischer Beobachter" z 31.X.39).

Powiększenie delegacji sowieckiej w Berlinie.

"Essener Nationalzeitung" donosi, że wobec rozwoju stosunków handlowych niemiecko-rosyjskich sowiecka delegacja handlowa rozbudowuje się i powiększa swój personel. Do Berlina przybyło już wielu nowych współpracowników. Kierownikiem delegacji jest obecnie Barbarin, zastępca Korniliszyn. ("Essener Nationalzeitung" z 2.XI.39).

No. 19 - Komunikat Centrali Informacji i Dokumentacji
z dnia 4 listopada 1939 r.

P R A S A N I E M I E C K A.

Nowa amnestja w Niemczech.

Po amnestji dla wojska i ludności cywilnej Hitler ogłosił obecnie w Rzeszy nową amnestję która obejmuje wszystkie przekroczenia służbowe urzędników państwowych czynnych i na emeryturze, wyjąwszy jedynie przekroczenia na które jest nałożona kara najcięższa.
("Nürnbergger Zeitung" z 30.X.39).

Niemieckie kasy pogrzebowe - a śmierć w czasie wojny.

Władze niemieckie zniosły odnośnie istniejące rozporządzenia i zarządziły, że kasy pogrzebowe i wszystkie podobne instytucje muszą wypłacać całkowitą premię rodzinom po poległych w związku z działaniami wojennymi, zarówno żołnierzy jak i osób cywilnych.
("Völkischer Beobachter" z 31.X.39).

W państwach bałtyckich przestają wychodzić
gazety niemieckie.

Donoszą z Dorpatu, że w krajach bałtyckich przeprowadzana jest likwidacja gazet niemieckich i że dorpacka "Deutsche Zeitung" (założona w roku 1846) już przestała wychodzić.
("Essener Nationalzeitung" z 2.XI.39).

P O L S K A.

Czy Niemcy posiadały klucz szyfru polskiego.

Gen. Ludwik Mearin, były minister wojny, omawia na łamach "Matchu" istotne zamiary dowództwa niemieckiego, przy czym przestrzega przed zbyt pochopnymi wnioskami. O zarierzeniach przeciwnika można mówić wtedy, gdy posiada się klucz jego tajnego szyfru. Taki szyfr ułatwił zwycięstwo Hindenburga pod Tannenbergiem. Hindenburg posiadał wtedy tajemnice szyfru rosyjskiego. Dzis mówi się o tem, że dowództwo niemieckie znalazło także tajemnice szyfru polskiego. Gdyby wiadomość ta okazała się prawdziwa, można powiedzieć, że Polska padła pod ciosem zdrady. ("Match").

Dramatyczne zdjęcia z Polski.

Tygodnik "Match" zamieszcza zdjęcia przedstawiające grupę jeńców polskich biegnących po szosie, zmuszanych przez jadących za nimi samochodami żołnierzy niemieckich, trzymających w pogotowiu karabiny. ("Match").

General Kukiel w Paryżu.

"Ouest Eclair" podaje, że gen. bryg. Marian Kukiel "znakomity historyk, który od 40 lat studjuje epokę napoleońską i wybitny wojskowy, przybył do Francji po wielu dramatycznych przejściach; zajmie on wybitne stanowisko w polskim Ministerstwie Wojny. ("Ouest Eclair").

Komunikacja pocztowa z Warszawy

Reuter donosi, że do Genui z Komitetu Międzynarodowego Czerwonego Krzyża w Genewie, udał się do Berlina aby tam wyjechać podziwając Komunikacji pocztowej między Polakami i Niemcami, przebiegającej w Warszawie i ich rodzinami i innych miastach polski.
"The Times" 2 XI

Wiadomości z Wilna

W Wilnie znova wydarzyły się starcia z policją. Aresztowano kilkusset Polaków, w tej liczbie wielu członków tajnej organizacji. Aresztowano też wielu Żydów. Przedstawiciele gminy żydowskiej zwrócili się do komisarza litewskiego z prośbą o zapobieżenie ekscesom przeciwżydowskim. W 12 doświadczeniach dzielnicach wzmocniono ochronę policyjną, przyczem utworzono oddziały policyjne z Żydów. Metropolita prawosławny Eleutery, który przed nadejściem bolszewików był wyjechał do Kowna, wrócił już do Wilna.
"Poslednja Nowosti" 4 XI.

Zdezorganizowanie sieci kolejowej w Polsce

Niemiecki minister komunikacji Dortpüller stwierdził w Gdyni, że odbudowa sieci kolejowej w Polsce przedstawia się szybko naprzód, aby wyeliminować lukę między komunikacją sowiecką i niemiecką. Narazie jest czynna tylko jedna linia kolejowa przez Prusy Wschodnie-Kowno-Dawidsk do Moskwy, linia z Poznania do Brześcia Litewskiego przez Kutno-Warszawę jest tylko przewidziana. Min. Dortpüller stwierdził, że Rosjanie nie przeprowadzą rozszerzenia torów kolejowych na linii, które przez Lwów przechodzą przez terytorium zajęte przez Rosję, łącząc Rzeszę z Rumunią.
"Le Petit Journal" 4 XI

Sadyzm i rabunek-Fortyfikacje na granicy rosyjsko-niemieckiej w Polsce

Jeden z uciekinierów z Polski udzielając informacji pewnemu zagranicznemu dziennikarzowi oświadczył, że teraz Niemcy przeprowadzają budowę fortyfikacji wzdłuż granicy rosyjsko-niemieckiej. Jeżeli chodzi o stosunki w Warszawie, żołdactwo niemieckie ogrybiło wszystkie zakłady jubilerskie i sklepy z artykułami luksusowymi. Prześladowanie Żydów miało charakter wyrafinowanego sadyzmu. Grupy Żydów były zmuszane do rozbierania się i tańczenia na ulicy. Starzy Żydzi, zmęczeni zbyt długimi marszami, nie mogąc iść dalej zatrzymywali się upadając ze zmęczenia-byli wtedy zabijani wystrzałem z rewolweru.
"L'Auto" 4 XI

Głód w miastach polskich

Radom, Tomaszów, Piotrków oraz okoliczne miasteczka zwiędziały korespondent węgierskiego dziennika "Azot"-w swej korespondencji podaje, że miasta te mało ucierpiały od bomb, ale szerzy się w nich straszliwy głód. Na ulicach spotyka się ludzi, którzy mdleją z głodu.

"Morgen-Zurnal" z Budapesztu w d. peszy

Los żołnierzy polskich w niewoli niemieckiej

Wielu z żołnierzy polskich popełniło w niewoli niemieckiej samobójstwo, wyskakując z pociągów wiozących ich w głąb Niemiec. Szczególnie brutalnie odnoszą się Niemcy do żołnierzy żydowskich, którzy są traktowani jako szpiecy i zdrajcy. Zdarzały się wypadki, że Polacy stawali w obronie bitych kolegów żydowskich, za co przypłacali życie, gdyż obu na miejscu zastrzelono.
"Idisze Sztime" 26 X, korespondencja M. Glanca z Hagi.

P O L S K A.

Konfiskaty i zakaz skupu na terenach okupowanych.

Niemieckie dowództwo naczelne zarządziło (Dziennik urzędowy dla terenów okupowanych w Polsce Nr.8 z 10.X.), że sprzedaż i kupno towarów poza pokryciem codziennego zapotrzebowania ludności i warsztatów jest zakazane i karalne. Zarządza się jednocześnie konfiskatę wszystkich wszystkich produktów rolniczych, większość surowców przemysłowych i część produktów przemysłowych.

Dziennik niemiecki, podający tę wiadomość, dodaje, że wobec tego jest bezcelowe wyjeżdżać do Polski aby tam skupować towary.

("Würnberger Zeitung" z 30.X.39).

Powiększenie ilości pociągów Berlin-Kraków.

"Breslauer Neueste Nachrichten" donosi, że z dniem 29.X. powiększona zostaje ilość pociągów pospiesznych między Berlinem a Krakowem (podróż będzie trwała 12 godzin).

("Breslauer Neueste Nachrichten" z dnia 28.X.39).

Odczyt o Polsce w Genewie.

W szczególnie zapelnionej sali konserwatorium w Genewie uczonego i poeta prof. M. Gonzague de Reynold wygłosił odczyt na temat: "Qu'est-ce que la Pologne". Polska przez swoje położenie geograficzne a także historycznie i politycznie, przez swoje związki z chrystjanizmem i z kultura helensko-rzymska była "barjera" Europy na drodze "wszelkich inwazyj", była centrum cywilizacyjnym świata słowiańskiego między Bałtykiem a Morzem Czarnym. Na niej się zaczynała na Wschodzie Europa, która przecież jest tylko przedłużeniem Azji. Polska choć zwyciężona nie może umrzeć. Mowca zakończył swój odczyt modlitwą za Polskę, której publiczność wysłuchiwała stojąc.

("Journal de Genève" z dnia 1.XI.39).

Pomoc Polsce.

Komitet stanu Maryland, dla niesienia pomocy ofiarom wojny w Polsce, zorganizowany jeszcze w czasie wojny światowej, został teraz wzmocniony. Dawny prezes Komitetu, Emmet White zwołał pierwsze posiedzenie w Baltimore, w dniu święta ku uczczeniu Kazimierza Pułaskiego, celem wybrania nowego zarządu. Mr. White oświadczył, że Komitet będzie kontynuował swoją poprzednią działalność udzielania pomocy za pośrednictwem Czerwonego Krzyża Amerykańskiego, lub współpracował w tym z innymi agencjami w apelu do społeczeństwa o datki.

("Baltimore Sun" z dnia 10.X.39).

P o l s k a

gen. Brauchitsch o wojsku polskim

Gen. v. Brauchitsch udzielił wywiadu prasowego, w którym m.i. odpowiedział na pytanie: "Czemu należy zawdzięczać zdumiewającą szybkość zwycięstwa w wojnie z Polską". Odpowiedź brzmi: "Wyższoscą dowództwa niemieckiego i żołnierza niemieckiego, oraz broni niemieckiej. Na polskiej stronie zawiodły zupełnie: dowództwo i organizacja. Żołnierz polski często bił się uparcie i zjadle, nie dorównywał jednak ani moralnie, ani wychowaniem i uzbrojeniem żołnierzowi niemieckiemu. Niewątpliwie byłby już rychlej zrezygnował z oporu, gdyby go naje okłamano tak straszliwie w sprawie położenia strategicznego - jak to wynika z zeznań jenców polskich."

"Essener National Ztg" 1 X za miesięcznikiem "Freude u. Arbeit"

Polacy wstępują do Legii Cudzoziemskiej w Pd Afryce

Z Kapsztatu donoszą, że tworzy się tam ze zgodą rządu Legia Cudzoziemska, do której zapisują się setki Polaków i Czechów mieszkających w Unji Pd. Afrykańskiej.

"Il Messaggero" z 1 XI 39 w dpeszy z Londynu.

Komisja graniczna w Warszawie

W Warszawie obraduje mieszana komisja niemiecko-rosyjska dla uregulowania spraw granicznych. Podczas bankietu wygłoszono toasty w których prawiono sobie wzajemne uprzejmosci, jak np., że prace komisji mają wyjść na pożytek "obu największym państwom Europy" o pożytku gospodarzy tej ziemi, Polaków, oczywiście mówić się tam nie będzie.

"Düsseldorfer Nachrichten" 29 X

Niemieckie konserwatorium w Katowicach

W Katowicach utworzono konserwatorium muzyczne, które wprowadzi prof. Fritz Lublich, członek mniejszosci niemieckiej, t.zw. "Meisterchor" w wojew. śląskim.

"Völkischer Beobachter" 31 X

Nowa rada miejska w Krakowie

Komisaryczny niemiecki burmistrz Krakowa doprowadzić miał administrację Krakowa do porządku. Ludność okazuje jakoby wzrastające zaufanie do władz niemieckich. Mianowano radę z 20 osób złożoną z przedstawicieli wszystkich zawodów. Należy do niej również rektor uniwersytetu krakowskiego. Do Krakowa przybył 30 X gubernator min. Frank.

"Völkischer Beobachter" 31 X

Nabożenstwo za Polskę w Brukseli

W Brukseli odbyło się Nabożenstwo zapoległych Polaków, przydziałe wybitnych osobistosci belgijskich i polskich. Wśród nich znajdował się również poseł Moscicki, syn b. Prezydenta RP.

"Eclairer De Nice"

Przyłączenie Polski wschodniej do Rosji

Ostatni dzień obrad Najw. Rady Sowieckiej był poświęcony sprawie przyłączenia części Polski okupowanej przez wojska rosyjskie do ZSSR. Obszar przyłączony wynosi 196 000 km kw liczy 12 800 000 mieszkańców, których bolszeickie władze dziela w ten sposób: ponad 7 milj. Krawców, ponad 3 milj. Białorusinów, ponad 1 milj. Polaków i ponad 1 milj. Żydów. Postanowiono na Radzie, że Polska poł.-wschodnia zostaje przyłączona do ZSSR. /"L'Intransigeant" 4 XI